

Sygn. akt I Ca 394/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2015 roku

**Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny**

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Joanna Składowska

Sędziowie: SSO Iwona Podwójniak

SSR Magdalena Kościarz (delegowana)

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 grudnia 2015 roku w Sieradzu

sprawy z wniosku H. B., K. Ł., J. S., M. S. i G. T.

o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu spadku po P. B.

na skutek apelacji wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego Wieluniu

z dnia 22 września 2015 roku sygn. akt I Ns 811/15

**postanawia:** oddalić apelację.

Sygn. akt I Ca 394/15

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 22 września 2015 roku Sąd Rejonowy w Wieluniu w sprawie z wniosków J. S., H. B., M. S., K. Ł. i G. T. o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o odrzuceniu spadku oddalił wnioski.

Rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach.

Po zmarłym w dniu 14 lutego 2014 roku R. B. pozostały długi spadkowe. Sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po nim jest w toku.

Spadkobiercy powołani w pierwszej kolejności: żona, dzieci oraz zstępni dzieci odrzucili spadek po R. B., przy czym ostatecznie odrzucenie – przez wnuka F. K. – miało miejsce w dniu 12 grudnia 2014 roku.

Ojciec R. B. zmarł przed nim. Matka P. B. zmarła w dniu 11 lipca 2014 roku i nie złożyła oświadczenia spadkowego po synu.

R. B. miał sześcioro rodzeństwa: J. S., H. B., M. S., K. Ł., G. T. i W. B..

Wszyscy są dziećmi P. B..

W dniu 11 marca 2015 roku każde z rodzeństwa R. B. złożyło oświadczenie o odrzuceniu spadku po nim.

W dniu 11 marca 2015 roku W. B. odrzucił jako spadkobierca P. B. w jej imieniu spadek po R. B..

Dzieci R. B.: M. K., A. S. – w dniu 9 marca 2015 roku – i M. B. – w dniu 11 marca 2015 roku – odrzucili jako spadkobiercy P. B. w jej imieniu spadek po R. B..

W sprawie I Ns 411/15 wnioskodawczyni oraz W. B. wystąpili po raz pierwszy o zatwierdzenie uchylecia się od skutków prawnych prostego przyjęcia spadku po matce P. B.. Wszyscy cofnęli wnioski. Jednocześnie J. S., H. B., M. S., K. Ł., G. T. złożyli w dniu 26 maja 2015 roku oświadczenia o odrzuceniu spadku przez P. B. po jej synu R. B..

P. B. zmarła mając prawie 92 lata. Prawie do ostatnich dni miała zachowaną świadomość. Utrzymywała się z przeciętnej emerytury, nie korzystała z pożyczek, kredytów, sama uczyła swoje dzieci, by nie zadłużały się. Jeśli chodzi o R. B., cieszyła się, że dobrze mu się wiedzie – widziała z okna swojego domu parking pełen samochodów. Nie wiedziała, że R. B. ma długi, uważała, że jako jedynemu najlepiej udało mu się w biznesie. Do końca swego życia nie miała świadomości, że może dziedziczyć po synu R..

Mając powyższe na uwadze, Sąd pierwszej instancji wskazał, że żaden ze spadkobierców P. B., którymi są jej dzieci oraz zstępni po synu R. B. nie złożył oświadczeń w przedmiocie przyjęcia bądź odrzucenia po niej spadku w terminie określonym w przepisie art. 1015 § 1 kc, zatem nabycie spadku nastąpiło wprost (art. 1015 § 2 kc).

Jednocześnie wszyscy spadkobiercy P. B. złożyli w jej imieniu oświadczenie o odrzuceniu przez nią spadku po R. B..

W niniejszej sprawie wnioskodawczyni winny wykazać przesłanki uzasadniające uchylecie się od skutków prawnych prostego przyjęcia spadku po P. B., mianowicie, że pozostawały w błędzie co do treści czynności prawnej (art. 84 § 1 zd. 1 kc) oraz że błąd był istotny (art. 84 § 2 kc), zarówno subiektywnie, jak i obiektywnie.

Co do błędu, to wnioskodawczyni wskazują, że nie wiedziały, że matka P. B. może odziedziczyć długi po synu R. B., a także co do tytułu powołania jej po synu.

Tak pojmowany błąd faktycznie nie istnieje, bowiem w skład spadku po P. B. nie wchodzi długi spadkowe po R. B., ponieważ wszyscy spadkobiercy P. B. odrzucili w jej imieniu w trybie art. 1017 kc spadek po R. B.. W myśl zaś przepisu art. 1020 kc spadkobierca, który spadek odrzucił zostaje wyłączony od dziedziczenia, tak jakby nie dożył otwarcia spadku.

Nie ma też podstaw dla takiego uzasadnienia błędu, że P. B. mogła zaciągać własne zobowiązania dla R. B.. Mimo, że minął już ponad rok od śmierci P. B., to wnioskodawczyni nie dysponują żadnymi dowodami, by P. B. pozostawiła długi. Nie zgłosił się także nikt, kto wskazywałby, że jest wierzycielem P. B., domagając się przeprowadzenia postępowania spadkowego czy też informacji w tym przedmiocie.

Wobec jedynie przypuszczeń wnioskodawczyń co do tego, że P. B. mogła pozostawić własne długi oraz wobec dokonanego przez P. B. (przez jej spadkobierców) odrzucenia spadku po R. B., wnioski J. S., H. B., M. S., K. Ł. i G. T. o zatwierdzenie uchylecia się od skutków prawnych prostego przyjęcia spadku po matce P. B. jako nieuzasadnione zostały oddalone.

Apelację złożyły wnioskodawczyni.

Zarzucały naruszenie prawa materialnego, tj. art. 1019 kc w zw. z art. 84 § 1 i 2 kc poprzez przyjęcie, że przesłanką uchylecia się od skutków prostego przyjęcia spadku jest przedstawienie przez spadkobiercę dowodów, które świadczyłyby o tym, że spadkodawca pozostawił długi spadkowe, podczas gdy samo wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia takich długów uzasadnia uchylecie się od skutków prawnych prostego przyjęcia spadku, art. 84 kc poprzez przyjęcie, że momentem, na który oceniane jest występowanie błędu co do treści czynności prawnej jest moment prowadzenia postępowania spadkowego, a nie stan na moment złożenia oświadczeń oraz że w przedmiotowej sytuacji

nie zachodzą podstawy do uznania błędu za istotny obiektywnie, a także poprzez naruszenie przepisu art. 65 § 1 kc poprzez przypisanie oświadczeniu woli sensu odbiegającego od znaczenia wynikającego z reguł językowych. Skarżące zarzuciły również naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 kpc poprzez przyjęcie a priori, że aktualnie w skład spadku po P. B. nie wchodzi długi spadkowe, poprzez przyjęcie, że wnioskodawczynie w terminie otwartym do złożenia oświadczeń o odrzuceniu spadku po matce nie pozostawały w błędzie co do treści czynności prawnej, co w konsekwencji doprowadziło do odmowy zatwierdzenia uchylecia od skutków prawnych oświadczeń przez oddalenie złożonych wniosków, a co za tym idzie, że ani błąd co do przedmiotu spadku, ani błąd co do tytułu powołania nie jest błędem w sensie wady oświadczenia woli.

Ponadto skarżące zarzuciły, że sąd pierwszej instancji w ogóle nie odniósł się do twierdzeń wnioskodawczyń, że zostało co prawda złożone w imieniu P. B. oświadczenie o odrzuceniu spadku w trybie transmisji, jednak z uwagi na niejednoznaczności interpretacyjne dotyczące przepisu art. 1017 kc w celu uniknięcia jakiegokolwiek odpowiedzialności za zobowiązania finansowe R. B. konieczne jest również odrzucenie spadku po P. B..

Podnosząc powyższe, skarżące wniosły o zmianę postanowienia i orzeczenie zgodnie z wnioskiem o zatwierdzenie złożonych oświadczeń o odrzuceniu spadku po P. B..

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja nie jest uzasadniona i jako taka podlega oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji w aktualnych okolicznościach sprawy podjął rozstrzygnięcie odpowiadające prawu.

Wnioskodawczynie w niniejszej sprawie – córki P. B. wnioskowały o zatwierdzenie przez sąd uchylecia się przez nie od skutków prostego przyjęcia spadku po matce, ściśle – zatwierdzenia uchylecia się od skutków niezłożenia przez nie oświadczeń o odrzuceniu spadku po P. B..

Nie może podlegać kwestii, że jako podstawę wniosku spadkobierczynie powoływały błąd, tj. wskazywały, że niezłożenie przez nie oświadczenia spadkowego po matce – o odrzuceniu spadku – jest wynikiem błędu, po pierwsze co do tytułu powołania matki P. B. po jej synu R. B., po drugie co do przedmiotu spadku.

Oczywiście oceny czy błąd wystąpił, czy też nie, dokonuje się poprzez odniesienie do czasu przeszłego, w takim znaczeniu, że uwzględnia się stan rzeczy z daty złożenia oświadczeń – w przypadku uchylecia się od skutków złożenia oświadczenia oraz z daty upływu terminu do złożenia oświadczenia – w przypadku uchylecia się od skutków niezłożenia oświadczenia spadkowego.

Niemniej, z drugiej strony dla ocen zasadności wniosku o zatwierdzenie przez sąd uchylecia się od skutków niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku decyduje stan rzeczy z daty zamknięcia rozprawy rozpoznawanej sprawy.

W tym kontekście, zarzut apelacji sformułowany jako naruszenie przepisu art. 84 kc (pkt 2 a i b apelacji) nie może być uznany. Trafnie bowiem Sąd pierwszej instancji wskazał, że nie może być pominięta okoliczność, że z uwagi na to, że wszyscy spadkobiercy P. B. – na zasadzie transmisji – odrzucili spadek po jej synu R. B., w skład spadku po P. B. nie wchodzi długi R. B.. Wszystkie dzieci P. B. oraz zstępni po wcześniej zmarłym synu R. B. – jako powołani w pierwszej kolejności jej spadkobiercy ustawowi – odrzucili przypadający jej spadek po synu R.. Skoro tak, to w sposób oczywisty w skład spadku po P. B. długi syna R. nie wchodzi. Gdyby natomiast okazało się, że wnioskodawczynie nie są ostatecznie spadkobiercami P. B. i to nie one były uprawnione do złożenia oświadczeń w trybie art. 1017 kc, to jako osoby nie dziedziczące po P. B. i tak nie odpowiadałyby za te długi w zakresie ewentualnej odpowiedzialności matki P. B..

Powoływanie w apelacji zarzutu o niebezpieczeństwie zakwestionowania przez wierzycieli R. B. skuteczności oświadczeń transmittariuszy o odrzuceniu spadku przez P. B. po jej synu R. B., oceny jak wyżej nie zmienia. W apelacji nie zostało wskazane ani o jakie niebezpieczeństwo zakwestionowania chodzi, ani nie została podana jakakolwiek argumentacja – poza ogólnym sformułowaniem, że „z uwagi na niejednoznaczny wykładnię zastosowanie przepisu art.

1017 kc może budzić uzasadnione wątpliwości w przedmiotowej sprawie”. Takie stanowisko – zważywszy argumenty zawarte w poprzednim akapicie – nie może być uznane jako wystarczające dla uzyskania oczekiwanego przez wnioskodawczynię skutku.

Dla zastosowania przepisu art. 1019 kc w zakresie odnoszącym się do błędu co do tytułu powołania P. B. po synu R. B., jak słusznie podniósł Sąd Rejonowy, brak jest przesłanek z tego powodu, że w skład spadku po P. B. długi po R. B. nie wchodzi

W kwestii zarzutów odnoszących się do błędu co do przedmiotu spadku po P. B., to skarżące zarzucając naruszenie przepisu art. 233 kpc wskazują, że Sąd Rejonowy „a priori” przyjął, że aktualnie w skład spadku po P. B. nie wchodzi długi spadkowe oraz że w terminie otwartym do złożenia oświadczeń spadkowych wnioskodawczynię nie pozostawały w błędzie co do treści czynności prawnej.

Pomijając, że te zarzuty nie zostały w żaden sposób szczegółowo wyjaśnione, podnieść trzeba, że stanowisko sądu pierwszej instancji, że w skład spadku po P. B. nie wchodzi długi spadkowe miało swoje podstawy. Zresztą nawet same wnioskodawczynię nie twierdzą, że ich matka pozostawiła własne długi. Wskazują jedynie, że mogła pozostawić długi, że „istnieje wysokie prawdopodobieństwo” i dlatego celem zabezpieczenia się przed ryzykiem odpowiedzialności finansowej złożyły przedmiotowe wnioski.

Skoro nie ujawniono dotychczas żadnych własnych długów spadkowych P. B., to nie sposób w ogóle wskazywać w tym zakresie na występowanie jakiegokolwiek błędu.

Istota błędu sprowadza się bowiem do rozbieżności między stanem rzeczy o jakim wiedzę ma spadkobierca a prawdziwym stanem rzeczy. W zakresie odnoszącym się do błędu co do przedmiotu spadku chodzi o sytuację, w której spadkobierca nie wie, że w skład spadku wchodzi długi spadkowe, inaczej – ma mylne wyobrażenie, że długów spadkowych nie ma, podczas gdy stan prawdziwy jest taki, że długi spadkowe do spadku wchodzi.

Tymczasem w niniejszej sprawie brak jest takiej sytuacji, że prawdziwy stan rzeczy w zakresie przedmiotu spadku po P. B. jest inny niż wyobrażenie o nim spadkobierców P. B.. Nie zostały ujawnione żadne długi P. B.. Skoro tak, nie ma w ogóle sytuacji kwalifikowanej jako błąd. Żaden błąd nie został wykryty. Nie jest bowiem aktualna sytuacja dowiedzenia się o jakimkolwiek zadłużeniu P. B..

Powyższe w ocenie Sądu Okręgowego, jednoznacznie wskazuje, że w zakresie odnoszącym się do zarzutu błędu co do przedmiotu spadku po P. B., wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku nie ma jeszcze jakichkolwiek podstaw. W ogóle nie występuje bowiem – według oceny na dzień zamknięcia rozprawy – stan sytuacji prawnej błędu, skoro nie zostało do tej pory ujawnione, że w skład spadku po P. B. wchodzi jakiegokolwiek jej własne długi. W takiej sytuacji nie jest zatem możliwe powoływanie się na jakikolwiek błąd. Nie występuje bowiem żadna rozbieżność między rzeczywistym stanem rzeczy a wiedzą spadkobierców o takim.

Dla urzeczywistnienia i realizacji normy przepisu art. 1019 kc konieczne jest zaistnienie błędu. Oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku może być złożone w terminie roku od dnia wykrycia błędu. Tymczasem w niniejszej sprawie do wykrycia błędu – istnienie własnych długów P. B. w ogóle jeszcze nie doszło.

Treść przepisu art. 1019 kc nie stanowi natomiast podstawy dla uchylenia się od skutków prawnych prostego przyjęcia spadku w sytuacji jaką powołują wnioskodawcy w niniejszej sprawie – w celu jak najbardziej pełnego zabezpieczenia dla siebie i swoich zstępnych – dla uniknięcia jakiegokolwiek odpowiedzialności za zobowiązania. Tę regulację stosuje się tylko gdy wystąpił błąd.

W sytuacji jak wyżej w niniejszej sprawie nie można w ogóle jeszcze wskazywać na istnienie błędu i tym samym dokonywać ocen czy błąd był istotny, czy też nie, tzn. czy gdyby wnioskodawczynię знаły prawdziwy stan rzeczy, to

spadek odrzuciłyby, czy mogą skutecznie powołać się na błąd w aspekcie ocen o dopełnieniu aktów staranności w ujawnieniu długów, czy też nie, inaczej – czy nieznanomość przedmiotu spadku pozostawała w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobierczynię należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego.

Powyższe aktualizuje się bowiem dopiero w przypadku wykrycia błędu, tj. ustaleniu, że rzeczywisty stan majątku spadkowego P. B. był inny, co w przedmiotowej sprawie w ogóle jeszcze nie nastąpiło.

W takim stanie rzeczy w sposób oczywisty nie może odnieść skutku postawiony w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 1019 kc w zw. z art. 84 § 1 i 2 kc, że sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, że przesłanką uchylenia się od skutków prostego przyjęcia spadku jest wykazanie – poprzez przedstawienie dowodów – że spadkodawca pozostawił długi spadkowe, podczas gdy w ocenie skarżących samo wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia takich długów uzasadnia uchylenie się od skutków prawnych domniemania prostego przyjęcia spadku.

Tak nie jest, skoro już z samej istoty błędu wynika, że dla jego zaistnienia konieczne jest wystąpienie sytuacji innego stanu rzeczy niż wynikający z wiedzy spadkobiercy.

Z tych wszystkich względów apelacja wnioskodawczyni jako nieuzasadniona podlega oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 13 § 2 kpc w zw. z art. 385 kpc.